

Sygn. akt III AUa 220/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2018 r. w Szczecinie

sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o zwrot odsetek od należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 stycznia 2017 r. sygn. akt VI U 1363/16

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 220/17

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z 18 stycznia 2016 r. odmówił odstąpienia od żądania zwrotu odsetek od należności z tytułu nienależnie pobranego przez M. S. świadczenia określonego decyzją z 29 12 2006 r. r., tj. odsetek za okres 26.11.2005 - 29.12.2006 w kwocie 1078,16 zł oraz odsetek za okres 30.12.2006 – 1.12.2015 r. w kwocie 9507,88 zł, oraz decyzją z 5.08.2008 r., tj. odsetki za okres 27.02.2007 – 5.08.2008 w kwocie 177,19 zł oraz odsetki za okres 6.08.2008 – 1.12.2015 w kwocie 813,33 zł).

W odwołaniu od decyzji ubezpieczony wniósł o jej zmianę i odstąpienie od żądania zwrotu odsetek od należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 4 stycznia 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i odstąpił od żądania zwrotu odsetek od należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia określonego decyzją z 29 grudnia 2006 oraz określonego decyzją z 5 sierpnia 2008r.

Sąd I instancji ustalił, że M. S., ur. (...), od 24.12.1998 r. miał prawo do renty po zmarłym ojcu, świadczenie było mu wypłacane do 28.02.2007 r. w związku kontynuowaniem nauki. We wrześniu 2006 r. organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające dotyczące kontynuowania przez ubezpieczonego nauki w roku szkolnym 2005/2006. Na podstawie informacji udzielonych przez Zespół Szkół nr (...) III Liceum Ogólnokształcącego w S. oraz Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące organ rentowy ustalił, że M. S. zrezygnował z nauki w III Liceum Ogólnokształcącym (...).10.2005 r., następnie naukę podjął po raz kolejny dopiero od 1.09.2006 r. Organ rentowy wszczął postępowanie dotyczące stwierdzenia nienależnej wypłaty świadczeń w okresie od 1.11.2005 r. do 31.08.2006 r. w związku z przerwaniem nauki. Decyzją z 29.12.2006 r. organ zobowiązał M. S. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (renty rodzinnej) za okres od 1.11.2005 r. do 31.08.2006 r. w kwocie 9.078,22 zł wraz z odsetkami naliczonymi za okres od 26.11.2005 do 29.12.2006, tj. do dnia wydania decyzji, w wysokości 743,51 zł. Jednocześnie organ rentowy zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu dalszych odsetek w przypadku braku zwrotu określonej w decyzji kwoty. Przyczyną uznania wypłaconych świadczeń za nienależne było przerwanie nauki w roku szkolnym 2005/2006 i niepoinformowanie o tym ZUS. Na dzień 1.12.2015 r., tj. na dzień wpływu wniosku o odstąpienie od żądania zwrotu odsetek, kwota niespłaconej należności głównej wynosiła 9.078,22 zł, kwota odsetek za okres od 26.11.2005 do 29.12.2006 wynosiła 1.078,16 zł, natomiast kwota dalszych odsetek za okres od 30.12.2006 do 1.12.2015 wynosiła 9.507,88 zł. Zaległość z tytułu kosztów upomnienia 8,80 zł.

W lipcu 2008 r. organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające dotyczące kontynuowania przez ubezpieczonego nauki w okresie od stycznia 2007 r. w związku z powzięciem wiadomości, że w okresie od stycznia do lipca 2007 r. ubezpieczony osiągnął przychody z tytułu zatrudnienia w zakładzie karnym w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Na podstawie informacji udzielonych przez Niepubliczne Liceum Ogólnokształcące organ rentowy ustalił, że M. S. był słuchaczem szkoły od 1.09.2006 do 22.01.2007, z którą to datą został skreślony z listy słuchaczy. Na tej podstawie organ rentowy wszczął postępowanie dotyczące stwierdzenia nienależnej wypłaty świadczeń w okresie od 1.02 do 29.02.2007 r. w związku z przerwaniem nauki.

Decyzją z 5.08.2008 r. organ zobowiązał M. S. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1.02.2007 do 28.02.2007 w kwocie 929,53 zł wraz z odsetkami naliczonymi za okres od 27.02.2007 do 5.08.2008, tj. do dnia wydania decyzji, w wysokości 154,05 zł. Jednocześnie organ rentowy zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu dalszych odsetek w przypadku braku zwrotu określonej w decyzji kwoty. Przyczyną uznania wypłaconych świadczeń za nienależne było ustalenie ZUS o skreśleniu ubezpieczonego z listy słuchaczy z dniem 22.01.2007 r. Na dzień 1.12.2015 r., tj. na dzień wpływu wniosku o odstąpienie od żądania zwrotu odsetek, kwota niespłaconej należności głównej wynosiła 929,53 zł, kwota odsetek za okres od 27.02.2007 do 5.08.2008 wynosiła 177,19 zł, natomiast kwota dalszych odsetek za okres od 6.08.2008 do 1.12.2015 wynosiła 813,33 zł. Zaległość z tytułu kosztów upomnienia 8,80 zł.

Decyzje stwierdzające obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z 29 grudnia 2006 r. oraz z 5 sierpnia 2008 r. dotyczą okresów przypadających w czasie odbywania przez ubezpieczonego kary pozbawienia wolności. W zakładzie karnym ubezpieczony przebywał w okresie od 5.01.2006 do 20.06.2007 r. W czasie odbywania kary pozbawienia wolności świadczenie rentowe odbierała matka ubezpieczonego. Po opuszczeniu Zakładu Karnego w lipcu 2007 r. ubezpieczony wyjechał za granicę, do Anglii w celach zarobkowych, aby móc spłacić długi swojej matki i tym samym uniknąć eksmisji. Ubezpieczony do Polski wrócił w maju 2012 r. M. S. do grudnia 2015 r. nie miał wiedzy o powstałym zadłużeniu względem ZUS oraz o wydaniu decyzji stwierdzających obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. W czasie, kiedy organ rentowy podjął próbę doręczenia ubezpieczonemu decyzji z 29 grudnia 2006 r., ubezpieczony przebywał w zakładzie karnym. Z kolei w czasie, kiedy organ rentowy wydał drugą decyzję stwierdzającą obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za luty 2007 r., M. S. przebywał za granicą. Przez następne 5 lat organ rentowy nie podejmował prób skontaktowania

się z ubezpieczonym. Kolejne zawiadomienie o wydaniu tytułów wykonawczych obejmujących należności określone decyzjami z 29 grudnia 2006 r. oraz 5 sierpnia 2008 r. przesłano ubezpieczonemu dopiero w grudniu 2015 r. Było to pierwsze zawiadomienie, które zostało skutecznie doręczone bezpośrednio do rąk ubezpieczonego. Po powzięciu wiedzy o powstałym zadłużeniu w dniu 1.12.2015 r. M. S. złożył w ZUS wniosek o odstąpienie od żądania zwrotu odsetek od należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia oraz o rozłożenie należności głównej wraz z kosztami egzekucyjnymi i kosztami upomnienia na raty w kwocie po 300 zł miesięcznie uzasadniając swój wniosek trudną sytuacją materialną. Ubezpieczony ma na utrzymaniu żonę oraz małoletnie dziecko – syna urodzonego w (...) r. M. S. jest właścicielem mieszkania o powierzchni 67 m<sup>(2)</sup> położonego w S.. Na dzień składania wniosku o odstąpienie od obciążania go obowiązkiem zapłaty odsetek od nienależnie pobranych świadczeń ubezpieczony utrzymywał siebie i swoją rodzinę z dochodów uzyskiwanych z prowadzonej działalności gospodarczej. Działalność gospodarczą w zakresie wykonywania robót budowlanych wykończeniowych ubezpieczony zaczął prowadzić w styczniu 2015 r. Na rozpoczęcie działalności gospodarczej otrzymał środki z Powiatowego Urzędu Pracy w ramach realizacji projektu „Rynek pracy dla każdego” współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w kwocie 2.300 zł. W okresie od lutego 2015 do listopada 2015 ubezpieczony z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej uzyskał średniomiesięczny przychód w kwocie 2910 zł (dochód ok. 2450 zł miesięcznie). W czerwcu 2016 r. ubezpieczony zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej z uwagi na jej nieopłacalność. Aktualnie ubezpieczony jest bezrobotny, w utrzymaniu pomaga mu rodzina. Ubezpieczony z rodziną korzystają z programu 500+. Ubezpieczony jest właścicielem samochodu ciężarowego marki (...) rok produkcji 2002, który kupił w styczniu 2015 r. na cele prowadzonej działalności gospodarczej oraz właścicielem samochodu osobowego marki (...) rok produkcji 2001, który kupił w lutym 2015 r. Ubezpieczony ponosi koszty z tytułu miesięcznych opłat za mieszkanie w wysokości 300 zł, z tytułu opłat eksploatacyjnych (energia elektryczna, woda, gaz itp.) w kwocie 350 zł, opłaca również wydatki związane z leczeniem w wysokości 100 zł oraz inne wydatki w kwocie 370 zł. Dodatkowo ubezpieczony posiada zobowiązania finansowe z tytułu kredytów w kwocie 2267 zł oraz z tytułu pożyczek od osób fizycznych w kwocie 2000 zł. Miesięczna rata spłaty zadłużenia wobec banku wynosi 113,35 zł. Termin płatności ostatniej raty przypada w lipcu 2017 r. Zaciągniętą pożyczkę ubezpieczony spłaca w ratach po 160 zł miesięcznie.

Organ rentowy w lutym 2016 r. rozłożył na raty spłatę należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń oraz odsetek objętych decyzją z 29 grudnia 2006 r. (łącznie kwota 19671,07 zł rozłożona na 10 rat) oraz z dnia 5 sierpnia 2008 r. (łącznie kwota 1928,64 zł rozłożona na 9 rat) oraz z tytułu należnych kosztów egzekucyjnych (razem 1294,40 zł).

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne, wskazując na treść art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.) oraz art. 84 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważył, że organ rentowy nie miał podstaw prawnych do żądania odsetek za okresy przypadające przed datą decyzji zobowiązujących ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, tj. w przypadku decyzji z 29 grudnia 2006 r. odsetek za okres od 26 listopada 2005 r. do 29 grudnia 2006 r. w kwocie 1078,16 zł, zaś w przypadku decyzji z 5 sierpnia 2008 r. odsetek za okres od 27 lutego 2007 r. do 5 sierpnia 2008 r. w kwocie 177,19 zł. W analizowanym przypadku organ rentowy mógł domagać się od ubezpieczonego zapłaty wyłącznie odsetek od nienależnie pobranych świadczeń za okres przypadający już po wydaniu decyzji stwierdzających obowiązek zwrotu nienależnych świadczeń. Sąd I instancji stwierdził, że świadczenie ubezpieczonego polegające na zwrocie kwot nienależnie pobranych świadczeń stało się wymagalne dopiero z datą doręczenia mu decyzji stwierdzających obowiązek zwrotu tych świadczeń. W opóźnieniu ze spełnieniem swojego świadczenia pieniężnego ubezpieczony pozostawał dopiero od dnia następującego po dniu wymagalności.

Kierując się z kolei treścią przepisów z art. 84 ust. 1 i 6 oraz ust. 9, 8 i 10 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń oraz z art. 138 ust. 6 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy uwzględnił również odwołanie w zakresie, w jakim ubezpieczony domagał się odstąpienia

od obciążania go koniecznością zapłaty odsetek od nienależnie pobranych świadczeń za okres przypadający po wydaniu decyzji z 29 grudnia 2006 r. oraz z 5 sierpnia 2008 r. W ocenie Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie zaszyły szczególnie uzasadnione okoliczności, o których mowa w art. 138 ust. 6 ustawy emerytalnej oraz art. 84 ust. 8 ustawy systemowej, które sprawiają, że odwołujący nie będzie w stanie wywiązać się ze swych zobowiązań wobec ZUS-u w całości. Uwzględniając zasady doświadczenia życiowego, Sąd doszedł do przekonania, że ściągnięcie od ubezpieczonego, poza kwotą nienależnie pobranego świadczenia, dodatkowo jeszcze kwoty naliczonych w zaskarżonej decyzji odsetek, pozbawi ubezpieczonego środków utrzymania, które i bez tego nie wystarczają na zaspokojenie podstawowych potrzeb. Sąd Okręgowy oceniając sytuację rodziną i materialną ubezpieczonego uznał, iż wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego daje podstawy do uznania, iż ubezpieczony znajduje się obecnie w trudnej sytuacji finansowej. Możliwość spłacania przez zobowiązanego spornych należności Sąd ocenił według stanu z daty wydania zaskarżonej decyzji, a w tym kontekście nie miały znaczenia ewentualne perspektywy spłaty tego zadłużenia

w przyszłości. Na dzień wydania zaskarżonej decyzji jedynym dochodem ubezpieczonego były dochody uzyskiwane z prowadzonej działalności gospodarczej (ok. 2450 zł miesięcznie). Dochody te musiały wystarczyć na utrzymanie trzyosobowej rodziny. Ubezpieczony ma na utrzymaniu żonę i małoletniego syna. Nadto sytuacja życiowa ubezpieczonego pogorszyła się, bowiem w czerwcu 2016 r. zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej z uwagi na jej nieopłacalność. Aktualnie jest bezrobotny, nie posiada żadnych stałych dochodów, korzysta z pomocy krewnych i programu 500+.

Określone decyzjami z 29 grudnia 2006 r. oraz 5 sierpnia 2008 r. należności główne z tytułu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od listopada 2005 r. do sierpnia 2006 r. oraz za luty 2007 r. wynoszą 9.078,22 zł i 929,53 zł. Sąd zaznaczył, iż ubezpieczony dobrowolnie zobowiązał się do systematycznego spłacania zadłużenia w ustalonych miesięcznych ratach i zobowiązanie wypełnia. Sytuacja rodzinna ubezpieczonego w odniesieniu do wykazanej sytuacji majątkowej uniemożliwia w ocenie Sądu orzekającego realną spłatę zadłużenia, przy uwzględnieniu okoliczności zwiększania zadłużenia przez narastające odsetki powiększające stale kwotę zadłużenia z wykluczeniem realnej możliwości uregulowania całej kwoty zadłużenia.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu Okręgowego w toku postępowania wykazane zostały szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające na odstąpienie od żądania zwrotu należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń.

Niezależnie od powyższego Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że M. S. do grudnia 2015 r. nie miał wiedzy o zadłużeniu względem ZUS z tytułu nienależnie pobranych świadczeń. Korespondencja ZUS zawierająca decyzję z 29 grudnia 2006 r. zobowiązującą M. S. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia została przesłana na adres zamieszkania ubezpieczonego, tymczasem w tym czasie ubezpieczony przebywał w zakładzie karnym. Z kolei w czasie, kiedy organ rentowy wydał drugą decyzję stwierdzającą obowiązek zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za luty 2007 r. M. S. przebywał za granicą. Z uwagi na pobyt za granicą ubezpieczony nie odebrał również korespondencji kierowanej do niego przez ZUS w roku 2009 i 2010. Przez następne 5 lat – do 2015 r. – organ rentowy nie podejmował innych prób skontaktowania się z ubezpieczonym. Pierwsze zawiadomienie, które zostało doręczone bezpośrednio do rąk ubezpieczonego zostało przesłane do niego w listopadzie 2015 r. i doręczone 1 grudnia 2015 r. Niezwłocznie po powzięciu informacji o swoim zadłużeniu ubezpieczony podjął stosowne kroki zmierzające do spłaty zadłużenia. Sąd Okręgowy podkreślił, że o kwocie zadłużenia ubezpieczony dowiedział się faktycznie dopiero w roku 2015 i wtedy ustalona kwota obejmowała łącznie kwotę nienależnie pobranych świadczeń oraz kwotę należności z tytułu nienależnie pobranych świadczeń obejmującą odsetki i koszty upomnień przewyższające wysokość należności głównej. Organ rentowy, wydając zaskarżoną decyzję, winien – kierując się zasadą uwzględniania słusznego interesu obywateli – baczyć również na cel regulacji umożliwiającej odstąpienie od żądania zwrotu nienależnie pobranych przez ubezpieczonych świadczeń, pamiętając przy tym, iż ubezpieczony ma na utrzymaniu rodzinę, w tym małoletniego syna oraz nie miał świadomości, iż pozostaje w zadłużeniu wobec ZUS. Gdyby ubezpieczony wiedział o wydanych decyzjach mógłby dokonać spłaty należności wcześniej, zwłaszcza, że po opuszczeniu zakładu karnego wyjechał do pracy za granicę w celach zarobkowych i nie byłby wówczas obciążony koniecznością zapłaty znacznych odsetek.

Dla weryfikacji zasadności wniosku ubezpieczonego nie bez znaczenia pozostaje również okoliczność, że ubezpieczony pobierając świadczenie nienależne nie kierował się chęcią wzbogacenia. Niepoinformowanie organu rentowego o przerwaniu nauki, czego konsekwencją była wypłata ubezpieczonemu nienależnego świadczenia, nie wynikało z chęci zatajenia i podstępnego uzyskania dla siebie świadczenia, które było w tej sytuacji nienależne, lecz wyłącznie z niewiedzy i braku świadomości prawnej, spowodowanej młodym wiekiem, jak i brakiem odpowiedniego rozeznania. Całokształt ujawnionych w sprawie okoliczności, w szczególności sytuacji życiowej, w jakiej znajdował się ubezpieczony w czasie poboru nienależnego świadczenia, zdaniem Sądu uzasadnia ustalenie, że sytuacja ta była wynikiem braku odpowiedniej świadomości prawnej. Oczywiście ta tylko okoliczność samoistnie nie może przesądzać o odstąpieniu od żądania zwrotu świadczenia nienależnie pobranego, jednak dość istotnie wzmocnia szczególność tego przypadku.

W odpowiedzi na argumentację organu rentowego, Sąd I instancji zaznaczył, że użyte w art. 138 ust. 6 pojęcie szczególnie uzasadnionych okoliczności jest swego rodzaju klauzulą generalną. Zastosowanie wskazanego przepisu każdorazowo wymaga indywidualnej oceny sytuacji wnioskodawcy, przy uwzględnieniu wszelkich aspektów jego życia, które mogłyby taką szczególnie wyjątkową okoliczność uzasadniać. Nie jest przy tym konieczne ustalenie, że dla odstąpienia od żądania zwrotu świadczenia nienależnie pobranego muszą zaistnieć łącznie wypadek losowy, choroba uniemożliwiająca zarobkowanie, trudna sytuacja materialna i rodzinna. Niejednokrotnie o szczególności przypadku przesądzają okoliczności zaistniałe wyłącznie na jednej z tych płaszczyzn albo też na kilku łącznie, co w sumie powoduje, że z punktu widzenia zasad sprawiedliwości społecznej nieuzasadnionym jest wymaganie od danej osoby zwrotu świadczeń nienależnie pobranych. Z tych też względów argumentacja organu rentowego, z której wynika, że sytuacja ubezpieczonego nie jest najgorsza, jest on bowiem właścicielem mieszkania oraz dwóch samochodów, jako że abstrahuje od indywidualnego przypadku ubezpieczonego, jest chybiona.

Apelację od wyroku złożył organ rentowy zarzucając: 1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 138 ust. 6 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 84 ust. 1 ustawy z 13 października 1999 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie nastąpiły szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające na odstąpienie od żądania od ubezpieczonego zwrotu odsetek od należności z tytułu nienależnie pobranego świadczenia określonego decyzją ZUS z 29 grudnia 2006 r. w łącznej kwocie 10.586,04 zł oraz określonego decyzją ZUS z 5 sierpnia 2008 r. w łącznej kwocie 990,52 zł;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, które w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 244 k.p.c. i art. 299 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jednostronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z jego treścią, wyciągnięcie wadliwych i nielogicznych wniosków dotyczących oceny możliwości finansowych ubezpieczonego i tym samym jego zdolności do spłaty powstałego zadłużenia z tytułu odsetek od nienależnie pobranych świadczeń oraz dokonanie oceny okoliczności faktycznych w sprawie, w tym możliwości finansowych ubezpieczonego według stanu nie z daty zaskarżonej decyzji, a z daty wyrokowania – z uwzględnieniem zawieszenia przez ubezpieczonego prowadzenia działalności gospodarczej w czerwcu 2016 r.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania wnioskodawcy, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

**Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja organu rentowego jest niezasadna.**

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi zdaniem Sądu Apelacyjnego do wniosku, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego jest trafny i odpowiada prawu. Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne prawidłowo dokonane ustalenia oraz należyście umotywowaną ocenę prawną sporu, w pełni dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

W niniejszej sprawie spór wynikł na tle interpretacji pojęcia szczególnie uzasadnione okoliczności, o którym mowa w art. 138 ust. 6 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1383; dalej jako ustawa emerytalna). W zakresie tej przesłanki Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla ustalenia istotnych okoliczności faktycznych postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikającej z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie ustalonych faktów, uzasadniających ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Zgodnie z przywołanym przepisem, organ rentowy może odstąpić od żądania zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń w całości lub w części, zmniejszyć wysokość potrąceń, ustaloną zgodnie z art. 140 ust. 4 pkt 1, lub zawiesić dokonywanie tych potrąceń na okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, jeżeli zachodzą szczególnie uzasadnione okoliczności.

W orzecznictwie i doktrynie zgodnie przyjmuje się, że wskazany przepis ma charakter ochronny – jego celem jest bowiem zabezpieczenie zobowiązanych do spłaty należności przypadających na rzecz organu rentowego przed pozbawieniem ich możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Przepis ten ma charakter wyjątkowy. Jeżeli doszło już do nienależnego pobrania świadczeń i przez to zubożenia środków Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a osoba, która świadczenie nienależnie pobrała, ma obowiązek jego zwrotu, to tylko z wyjątkowych powodów jest możliwe odstąpienie od żądania zwrotu. Przepis posługuje się zwrotem niedookreślonym szczególnie uzasadnione okoliczności, co oznacza, że ustawodawca nie określił zamkniętego katalogu okoliczności, które takie wymagania spełniają (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 16 kwietnia 2015 r., III AUa 1163/14, Lex nr 1798632). Wśród okoliczności uzasadniających zastosowanie art. 138 ust. 6 ustawy można przykładowo wymienić brak majątku, z którego możliwe byłoby dochodzenie od osoby zobowiązanej zwrotu świadczeń; ustalenie, że w przypadku zwrotu świadczeń osoba zobowiązana lub osoby pozostające na jej utrzymaniu zostałyby pozbawione niezbędnych środków utrzymania; ciężką chorobę powodującą niezdolność do pracy/niepełnosprawność osoby zobowiązanej, członka jej rodziny lub innej osoby pozostającej na jej utrzymaniu; wiek osoby zobowiązanej; zdarzenia losowe (kradzież, wypadek, pożar, powódź, inne klęski żywiołowe) powodujące szczególne trudności w sytuacji materialnej osoby zobowiązanej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 5 marca 2013 r., III AUa 1228/12, LEX nr 1294801, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 10 marca 2016 r., III AUa 521/15, LEX nr 2090465). Dokonując w tym względzie oceny, należy kierować się stanem majątkowym i rodzinnym dłużnika, jak też realną możliwością zwrotu, w tym możliwością podjęcia pracy pozwalającej na zwrot świadczeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2009 r., II UK 147/09, LEX nr 577846), przy czym każdorazowo sytuacja konkretnego ubezpieczonego winna być oceniana indywidualnie, z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy.

W postępowaniu związanym z odstąpieniem żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia znajdują zastosowanie zasady współzycia społecznego, chociaż ich rola jest inna niż ta, którą im przypisuje art. 411 pkt 2 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 5 maja 2017 r., sygn. akt 2044/16, Lex nr 2347830). W ujęciu ubezpieczeniowym zasady współzycia społecznego nie przemieniają świadczenia nienależnie pobranego w należne, tj. takie, którego zwrotu nie można żądać. Umożliwiają natomiast odstąpienie od dochodzenia zwrotu (I. Jędrasik-Jankowska, Ubezpieczenia społeczne, t. 1, Część ogólna, Warszawa 2003, s. 199).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przy ocenie zaistnienia szczególnie uzasadnionych okoliczności należy kierować się nie tylko stanem majątkowym i rodzinnym dłużnika, lecz także w równym stopniu realną możliwością spłaty zwrotu żądanych należności. W tym kontekście na gruncie rozpoznawanej sprawy w pierwszej kolejności wskazać należy, że określone decyzjami z 29 grudnia 2006 r. oraz 5 sierpnia 2008 r. należności z tytułu nienależnie pobranej renty rodzinnej za okres od listopada 2005 r. do sierpnia 2006 r. oraz za luty 2007 r., zgodnie z wyliczeniem przedstawionym w decyzjach, obejmują kwotę główną odpowiednio: 9.078,22 zł i 929,53 zł, przy czym faktyczne zadłużenie ubezpieczonego powiększone jest od odsetki od wskazanych należności za okres 10 lat. Zadłużenie spłacane jest przez ubezpieczonego w ustalonych miesięcznych ratach (łącznie kwota 19.671,07 zł rozłożona została na 10 rat, łączna kwota 1.928,64 zł – na 9 rat). Z ustaleń Sądu I instancji wynika, iż na dzień wydania zaskarżonej decyzji z 18 stycznia 2016 r. jedynym dochodem ubezpieczonego, na którego utrzymaniu pozostawała żona oraz małoletni syn, były dochody uzyskiwane z prowadzonej działalności gospodarczej (ok. 2.450 zł miesięcznie). M. S. ponosił wówczas koszty z tytułu miesięcznych opłat za mieszkanie w wysokości 300 zł, z tytułu opłat eksploatacyjnych (energia

elektryczna, woda, gaz itp.) w kwocie 350 zł, opłacał również wydatki związane z leczeniem w wysokości 100 zł oraz inne wydatki

w kwocie 370 zł. Dodatkowo ubezpieczony posiadał zobowiązania finansowe z tytułu kredytów w kwocie 2.267 zł oraz z tytułu pożyczek od osób fizycznych

w kwocie 2.000 zł. Miesięczna rata spłaty zadłużenia wobec banku wynosiła 113,35 zł (termin płatności ostatniej raty przypadał w lipcu 2017 r.). Zaciągniętą pożyczkę ubezpieczony spłacał w ratach po 160 zł miesięcznie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że sytuacja życiowa ubezpieczonego na dzień wydania zaskarżonej decyzji uniemożliwiała mu realną spłatę zadłużenia powiększoną o narastające odsetki. Zważyć należy, iż suma wskazanych przez ubezpieczonego wydatków, które ponosił (ok. 1.400 zł miesięcznie) w znacznym stopniu wyczerpywała uzyskiwane przez niego dochody. Dodatkowo podkreślić należy, że z punktu widzenia dokonywania kontroli prawidłowości zaskarżonej decyzji, ocena sytuacji ubezpieczonego i jego możliwości realizacji obowiązku zwrotu odsetek od nienależnie pobranego świadczenia powinna w istocie odnosić się do stanu faktycznego istniejącego w dacie wydania decyzji (18 stycznia 2016 r.), nie można jednak w tym miejscu nie wspomnieć, że w czerwcu 2016 r. ubezpieczony zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej z uwagi na jej nieopłacalność. Aktualnie ubezpieczony jest bezrobotny, jedynym źródłem utrzymania jest pomoc finansowa uzyskiwana od rodziny oraz środki pochodzące z programu 500+. Istnieje zatem duże prawdopodobieństwo, że spłata należnej organowi rentowemu kwoty z tytułu odsetek – poza spłatą należności głównej, której ubezpieczony podjął się dobrowolnie i którą realizuje na mocy zawartego układu ratalnego – znacznie pogorszyłaby i tak trudną już sytuację materialną odwołującego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie rozpoznawanej sprawy za szczególnie uzasadnione uznać należy również okoliczności, które doprowadziły do powstania odsetek od nienależnie pobranego świadczenia rentowego. W tym zakresie Sąd I instancji słusznie zwrócił uwagę, że M. S. do grudnia 2015 r. nie miał wiedzy o zadłużeniu względem ZUS z tytułu nienależnie pobranych świadczeń. Pierwsze zawiadomienie, które zostało doręczone bezpośrednio do rąk ubezpieczonego, zostało przesłane do niego w listopadzie 2015 r. i doręczone 1 grudnia 2015 r. Niezwłocznie po powzięciu informacji o zadłużeniu ubezpieczony podjął stosowne kroki zmierzające do spłaty zadłużenia. Z powyższych ustaleń wynika zatem, że o kwocie zadłużenia ubezpieczony dowiedział się faktycznie dopiero w 2015 r. Zważywszy na postawę prezentowaną w toku postępowania przez M. S., który nie uchyła się od obowiązku spłaty należności głównej, przyjąć należy, że gdyby ubezpieczony dowiedział się odpowiednio wcześniej o wydanych decyzjach, dokonałby spłaty należności w terminie, zwłaszcza, że – na co zwrócił uwagę Sąd I instancji – po opuszczeniu zakładu karnego wyjechał do pracy za granicę w celach zarobkowych i wówczas nie byłby obciążony koniecznością zapłaty wysokich odsetek.

W świetle powyższego, podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia prawa materialnego uznać należy za nietrafny, a w konsekwencji, zaskarżony wyrok Sądu I instancji za prawidłowy. Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk